



O ZWIĄZKU PRZESTRZENI Z FORMĄ

WYBRANE ASPEKTY

Ewa Augustyn - Lendzion

dr inż. arch.

Politechnika Szczecińska

Wydział Budownictwa i Architektury, Instytut Architektury i Planowania Przestrzennego
Zakład Teorii Architektury, Historii i Konserwacji Zabytków

STRESZCZENIE

W opracowaniu przedstawiono wybrane przykłady pokazujące związek między formą a przestrzenią naturalną i kształtowaną przez człowieka.

1. WSTĘP

W środowisku zurbanizowanym, podobnie jak w środowisku naturalnym to formy wyznaczają, określają, kształtują i ograniczają przestrzeń. Formy różnorodnego pochodzenia: formy naturalne, stworzone od podstaw przez człowieka, lub będące kompromisem między nimi – formy ukształtowane przez przyrodę lecz wykorzystane zgodnie z intencją projektanta. Budowana przez formy przestrzeń nie jest jednoznaczna w odbiorze. W sposób jasny, zgodny z obecnie obowiązującym zasadami, określić można wartości podlegające pomiarom, np. długość, szerokość, wysokość, ilość. Mimo prób tworzenia reguł dotyczących postrzegania przestrzeni (czym zajmuje się m. in. psychologia środowiska) [3,8]¹, każdy człowiek może odczytywać to samo miejsce na różne sposoby w zależności od wykształcenia, stopnia zainteresowania danym miejscem, celu przebywania w nim a nawet nastroju. Inaczej opisz je architekt, malarz, geograf, socjolog, architekt krajobrazu. Co innego zobaczy przechodzień zdążający do pracy czy turysta. Inną przestrzeń, choć to samo miejsce, zobaczymy i odczujemy w słoneczny letni dzień i jesiennym wieczorem. Czym innym będą te same formy dla osoby dobrze lub słabo widzącej [6].

¹ Cyfry w nawiasach kwadratowych odnoszą się do odpowiednich pozycji w bibliografii.

2. FORMA KSZTAŁTUJĄCA PRZESTRZEŃ NATURALNĄ

2. 1. Krajobraz nadmorski

W krajobrazie nadmorskim formami kształtującymi i ograniczającymi przestrzeń są: niebo, powierzchnia wody, linia brzegowa, plaża, wydmy, klify. Te dwa ostatnie elementy stanowią wyraźne zamknięcie przestrzeni od strony lądu. Z przeciwnej strony określenie form nie jest łatwe (fot. 1).



Fot. 1. Morze widziane z plaży. Międzyzdroje; Fot. 2. Góry Stołowe. Wyk.: Autorka

Formy są bowiem ulotne, tymczasowe, nie mają ściśle określonych kształtów. Co charakterystyczne – ponad linią horyzontu forma jest tworzona przez światło i kolor, stanowiąc zmienną kurtynę. Mocno zaznaczona linia horyzontu dająca poczucie granicy, w pewnych warunkach może być całkowicie niewidoczna, a niebo łączące się z morzem, poprzez podobieństwo koloru stają się jednością.

2. 2. Krajobraz górski

Pomijając formy i przestrzenie pośrednie przejść można do krajobrazu diametralnie innego – Gór Stołowych, wyjątkowej formacji gór płytowych. Niektóre fragmenty masywu do złudzenia przypominają wnętrza miejskie (fot. 2). Wąskie „uliczki”, przestrzenie przymknięte ścianami skalnymi, wewnętrzne słupy. Otwarcia i zamknięcia. Surowość form jest złagodzona i wzbogacona nieregularnymi liniami styku płyt piaskowca oraz światłocieniem będącym wynikiem charakteru form i materiału.

2. 3. Forma w przestrzeni ogrodu

Mimo niezmienności zasadniczych form, jak wielkość i pokrój drzew i krzewów, przestrzeń ogrodu jest zmienna o różnych porach roku (fot. 3, 4, 5). Zmiany te są wynikiem elementów „dodanych”, jak liście, kwiaty, kolor. Szczególnie liście i kwiaty, które są formami „nałożonymi” na formę podstawową, poprzez swoją powierzchnię tworzą zamknięcia widokowe. Zmiany kolorystyki są dodatkowym czynnikiem powodującym że przestrzeń jest zmienna, co czyni ją bardziej atrakcyjną.



Fot. 3,4,5. Ogród. Wyk.: Autorka

3. PRZESTRZEŃ KSZTAŁTOWANA PRZEZ FORMY STWORZONE PRZEZ CZŁOWIEKA

3. 1. Forma „samotna”

Pojedyncza forma (fot. 6), nawet ta najbardziej atrakcyjna, nie tworzy jeszcze przestrzeni urbanistycznej. Jest tylko formą wpisaną w środowisko naturalne. Może podnieść walory miejsca lub je zeszpecić.



Fot. 6. Kościół. Zachodniopomorskie; Fot. 7. Wiatrak. Świnoujście. Wyk.: Autorka

Niekiedy forma taka może stać się przez swoją „inność”, w stosunku do otaczającego środowiska wyraźną dominantą i znakiem rozpoznawczym miejsca (fot. 7).

3. 2. Forma „podporządkowana”

Umieszczenie nowej formy, obojętnie, w środowisku naturalnym czy zurbanizowanym, jest zawsze ingerencją w to środowisko. Świadome kształtowanie formy pozwala podjąć decyzję dotyczącą jej stosunku do form zastanych. Forma neutralna, podporządkowana, czy dominująca? Często stosowanym zabiegiem dotyczącym projektowania w przestrzeni historycznej jest dostosowywanie nowych form do elementów już istniejących. Kształtowanie przestrzeni z respektem dla przeszłości zapewnia kontynuację tradycji i budowanie tożsamości miejsca. Polegać to może na stosowaniu podobnych wysokości budynków, linii podziałów, form dachów przy zachowaniu dawnego przebiegu ciągów komunikacyjnych (fot. 8). Nie oznacza to oczywiście, że

bezkrytyczne i automatyczne stosowanie powyższych „przepisów” stworzy w efekcie dobrą architekturę i przestrzeń.



Fot. 8. Zabudowa plombowa. Stargard Szczeciński; Fot. 9. Kościół. Zakopane. Wyk.: Autorka

Podjęcie decyzji projektowych wydaje się łatwiejsze w przestrzeni już uformowanej przez człowieka. Jest tam o wiele więcej punktów odniesienia – wysokości, szerokości, kubatury, detale, materiały, kolory. W wyrazistych krajobrazach przyrodniczych efekt podporządkowania uzyskuje się często poprzez zastosowanie podobnych jak w naturze kształtów, nachylenia linii, np. strome dachy w krajobrazie górskim (fot. 9).

3. 3. Forma „obca”

Forma „obca” - forma będąca przeciwieństwem poprzedniej, czyli nie wiążąca się z szeroko rozumianym kontekstem miejsca. Forma taka może przestrzeń organizować, wzbogacać, nadać jej nowy kontekst. Źle zastosowana, nie nawiązując relacji w sensie przestrzennym i formalnym (fot.10), staje się elementem chaosu architektonicznego (fot. 11), bez względu na skalę i urodę formy samą w sobie (fot. 12). Niekiedy forma taka poprzez swoją inność staje się formą dominującą otoczenie.



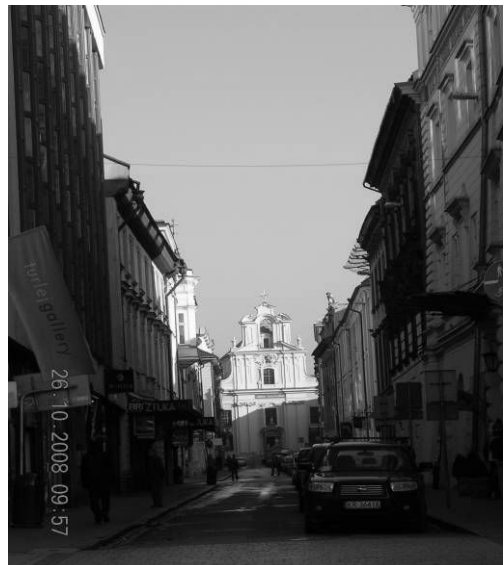
Fot. 10. Pierzeja ulicy. Szczecin; Fot. 11. Rynek staromiejski. Stargard Szczeciński. Wyk.: Autorka



Fot. 12. Pierzeja ulicy. Szwecja. Wyk.: Autorka

3. 4. Forma dominująca w przestrzeni

Dominanta, forma wybijająca się wizualnie z tła, przyciąga nasz wzrok. To ją widzimy jako pierwszą przebywając w danej przestrzeni. Dominanty stosowane świadomie, zarówno w przeszłości jak i obecnie, mogą porządkować przestrzeń. Forma wyróżniająca się wielkością, kształtem, detalem, stosowana była często jako zamknięcie osi widokowych (fot. 14).



Fot. 13. Ulica. Stargard Szczeciński. W tle – współczesny wieżowiec; Fot. 14. Ulica Starego Miasta. Kraków. Wyk.: Autorka

Zastosowanie podobnego zabiegu współcześnie nie zawsze daje równie pozytywny wyraz estetyczny (fot. 13). Zastosowanie form z materiałów o odmiennym kolorze i fakturze niż otoczenie może dać niekiedy efekt przypadkowej dominanty, nie mającej uzasadnienia w kompozycji i charakterze przestrzeni (fot. 15).



Fot. 15. Ulica. Szczecin. Wyk.: Autorka

Podobnie przypadkowa dominanta, choć o zupełnie innym charakterze pojawiła się w wielu współczesnych miastach. Są to bardzo rozbudowane sieci komunikacji kolejowej i szynowej (fot. 16, 17).



Fot. 16. Trasa Zamkowa. Szczecin. Wyk.: Paweł Lenzion; Fot. 17. Ulica. Szczecin. Wyk.: Autorka

W miastach posiadających centra o genezie średniowiecznej, często dominantami są wieże gotyckich kościołów. Szczególnie widoczne jest to w panoramach miejskich i widokach „z lotu ptaka” (fot. 18, 19).



Fot. 18. Widok miasta. Stargard Szczeciński. Wyk.: Paweł Lendzion; Fot. 19. Widok miasta. Sztokholm. Wyk.: Autorka

Takie spojrzenie na przestrzeń przypomina o wadze oglądu przestrzeni z różnych punktów i perspektyw – myślenie całością a nie tylko pojedynczą formą. Forma w perspektywie miejskiej może posiadać również znaczenie w sensie symbolicznym, wysokość wież kościołów i ratuszy, wielkość i usytuowanie zamków, świadczą o potędze i znaczeniu miasta oraz o aktualnie panującym układzie sił społecznych [1].

3. 5. Forma symboliczno - dydaktyczna

Symbolem może być nie tylko współzależność form w panoramie miasta ale także pozostałości po dawnych zespołach urbanistycznych i architektonicznych. Relikty te są symbolem historii, wiążą czasy przeszłe z czasem współczesnym i pomagają w wyobrażeniu sobie przestrzeni już nie istniejącej. Przykładem może być tzw. Brama Królewska w Szczecinie, która jest pozostałością ciągu fortyfikacji opasujących miasto w czasie przynależności miasta do Prus (fot. 20), oraz symbol niezależności mieszczaństwa – wieża ratuszowa na Rynku w Krakowie (fot. 21) [4].



Fot. 20. Brama Królewska. Szczecin; Fot. 21. Wieża Ratuszowa. Kraków. Wyk.: Autorka

Zestawienia takich form dają poczucie ciągłości historii w przestrzeni i prowokują pytania o historię miejsca (fot. 22).



Fot. 22. Stargard Szczeciński. Na pierwszym planie pomnik stojący na Placu Wolności – symbol obecności Armii Czerwonej podczas II wojny światowej. W tle hełm wieży kościoła p.w. św. Jana – zbudowanego w średniowiecznym mieście; Fot. 23. Palmy i parasole na głównej ulicy. Stargard Szczeciński. Wyk.: Autorka

Obecnie w wielu miejscach spotkać można formy, będące symbolami innego, prawdopodobnie w intencji autorów, lepszego, beztroskiego życia (fot. 23). Można zakosztować uroków przestrzeni śródziemnomorskiej nie ruszając się z zachodniopomorskiego miasta. Formy tego typu są również świadectwem daleko posuniętej unifikacji przestrzeni, nie mającej związku z tradycją. Pełnią rolę detalu wzbogacającego przestrzeń i przyciągającego ludzi, niezależnie od swojej wartości estetycznej.

3. 6. Forma podkreślająca kierunek przestrzeni

Najbardziej klarownym przykładem przestrzeni ukierunkowanej formami jest ciąg komunikacyjny zamknięty z obu stron pierzejami zabudowy (fot. 14). Jednak podobny efekt uzyskać można zastępując jedną z pierzei ścianą zieleni (fot. 24).



Fot. 24. Ulica przy Plantach. Kraków. Wyk.: Autorka

Wysokość pierzei, odległość poszczególnych form w pierzei, odległość między pierzejami i harmonia form budujących pierzeje stanowią o czytelności kierunku przestrzeni (fot. 25, 26).



Fot. 25. Ulica o wyraźnym kierunku. Sztokholm; Fot. 26. Ulica osiedlowa – brak powiązania między formami nie ułatwia percepcji przebiegu przestrzeni. Stargard Szczeciński. Wyk.: Autorka

Formy mogą również budować przestrzeń „bezkierunkową” poprzez jej zamknięcie ze wszystkich stron (fot 27). Rynki staromiejskie z zachowaną zabudową pierzejową zazwyczaj łączą bezkierunkowość (wnętrze placu) z ukierunkowaniem (wybiegające z placu ulice).



Fot. 27. Boisko sportowe, okolone zabudową. Stargard Szczeciński; Fot. 28. Dom narożny o zaokrąglonym narożniku. Szczecin. Wyk.: Autorka

Również kształtowanie pojedynczych form, szczególnie ustawionych w miejscach zmiany kierunku biegu ulic podkreślać może kierunek przestrzeni (fot. 28).

3. 7. Forma zamykająca (kończąca) przestrzeń

Kontynuując poprzedni punkt, forma zamykająca ukierunkowaną przestrzeń może jednocześnie wskazywać jej dalszy przebieg (fot. 29 - sposób ustawienia domu na ostatnim planie wskazuje kierunek dalszego ciągu ulicy) lub dezinformować (fot. 30).



Fot. 29. Ulica. Duszniki Zdrój; Fot. 30. Ulica. Starego Miasta. Sztokholm. Wyk.: Autorka

Zamknięcia przestrzeni kształtowanych prostoliniowo dokonuje się zazwyczaj formami ustawionymi prostopadle do ich osi. Przy bliskim ustawieniu wszystkich „ścian” ograniczających przestrzeń i ich odpowiednich wielkościach uzyskać można efekt przestrzeni zamkniętej (fot.13). Dysproporcja formy zamykającej w stosunku do elewacji ulicy, takiego efektu nie zapewnia (fot. 31).



Fot. 31. Ulica zamknięta formą mniejszą od otaczających. Karlskrona. Wyk.: Autorka

Zamknięcie przestrzeni może odbywać się również formą (zespołem form) znajdującą się poza nią, tworząc „ścianę” (fot. 32) lub sugerując istnienie przestrzeni następnej (fot. 33).



Fot. 32. Widok na osiedle mieszkaniowe. Stargard Szczeciński; Fot. 33. Ulica. Starego Miasta. Kraków. Wyk.: Autorka

3. 8. Forma łącząca przestrzenie

Najczęściej formy tego typu są jednocześnie wizualnym zaznaczeniem końca jednej przestrzeni i przejścia do przestrzeni następnej (fot. 34).



Fot. 34. Budynek z łącznikiem nad ulicą. Stargard Szczeciński; Fot. 35. Brama w długim monotonnym murze, otwierająca rozległy widok. Kraków. Wyk.: Autorka

W mniejszej skali mogą wprowadzać w przestrzeń element zaskoczenia (fot. 35). Łączenie przestrzeni może odbywać się nie tylko przy pomocy czystych kształtów, ale również z wykorzystaniem powiązanie kształtu z odpowiednim materiałem, np. szkłem (fot. 36).



Fot. 36. Wewnętrzny dziedziniec domu. Ystad. Forma „wypychająca” wnętrza domu w przestrzeń dziedzińca wykonana ze szkła, przez co uzyskano efekt wizualnego połączenia obu przestrzeni. Wyk.: Autorka

3. 9. Forma budująca przestrzeń w skali człowieka

W ten sposób określa się zazwyczaj przestrzenie o zabudowie niewielkiej wysokości, nie przytłaczające swoim ogromem, z harmonijną zabudową (fot. 29, 30, 37)[2].



Fot. 37. Ulica na Södermalm. Sztokholm; Fot. 38. Wnętrze placu. Sztokholm. Wyk.: Autorka

3. 10. Forma prowokująca do działania w przestrzeni

Forma atrakcyjna szczególnie dla dzieci, cechuje przestrzenie chętnie przez nie odwiedzane (fot. 38).

3. 11. Forma tymczasowa, zmienna, ulotna i przypadkowa.

Nie tylko formy stałe i niezmiennie kształtują przestrzeń. Jest również cała gama form, których istnienie, w sposób zamierzony lub nie, zmienia wygląd przestrzeni. Formy tymczasowe związane są najczęściej z okazjonalną aktywnością ludzi, np. w czasie festynów, świąt. W przestrzeni pojawiają się wówczas formy wypełniające ją (fot. 39, 40). Podobny efekt „wypełnienia” mogą dawać reklamy, neony itp. (fot 41) [5].



Fot. 39. Festyn z okazji miejskiego święta. Artysci prezentujący swoją twórczość w obrębie Starego Miasta. Stargard Szczeciński; Fot. 40. Nabrzeże podczas finału Tall Ships Races. Szczecin. Wyk.: Autorka



Fot. 41. Ulica centrum dużego miasta. Sztokholm; Fot. 42. Elewacja z wykorzystaniem szkła. Kraków. Wyk.: Autorka

Atrakcyjność niektórych form i zarazem przestrzeni, które budują, wynika nie z ich kształtu, lecz przede wszystkim materiału z którego zostały wykonane. Wykorzystanie materiałów odbijających światło, transparentnych powoduje powstawanie odbić, nowych, zwielokrotnionych obrazów, zmiennych w każdej chwili. Uzyskuje się efekt „projekcji filmowej”, powodujący ożywienie przestrzeni (fot. 42). W przestrzeni zauważyć można również całą masę form przypadkowych, niefortunnie rozmieszczonych, nie zawsze zdobiących, lecz zawsze w pewien sposób ją kształtujących (fot. 43).



Fot. 43. „Zespół śmietnikowy” na osiedlu mieszkaniowym. Stargard Szczeciński; Fot. 44. Obraz wypełniający ścianę. Szwecja. Wyk.: Autorka

3. 12. Humanizacja formy i przestrzeni

Przestrzeń monotonna, o dużych pustych płaszczyznach, pozbawiona detalu, prowokuje ludzi do urozmaicenia jej, niekoniecznie poprzez wprowadzanie form przestrzennych. Przykładem może być graffiti lub techniki pokrewne, dające niekiedy efekty głębi, tworzące przestrzeń pozorną, lub tylko zdobiące (fot. 44, 45, 46).



Fot. 45. Ściana domu mieszkalnego ozdobiona przedstawieniem malarskim. Stargard Szczeciński; Fot. 46. Graffiti. Kraków. Wyk.: Autorka

W humanizacji przestrzeni pomocna może być również zieleń oraz pozornie nic nie znaczące małe formy (fot. 47, 48).



Fot. 47. Krzew róży oplatający śmietnik osiedlowy. Stargard Szczeciński; Fot. 48. Fragment wnętrza kwartalu mieszkalnego. Sztokholm. Wyk.: Autorka

4. ZAKOŃCZENIE

Przestrzeń kształtowana formami, zarówno ta naturalna jak i kreowana przez człowieka, jest środowiskiem, w którym żyjemy. Od nas zależy czy formami nie zniszczymy przestrzeni stworzonej przez naturę i czy za ich pomocą potrafimy stworzyć przestrzeń ładu, harmonii i piękna.

BIBLIOGRAFIA:

- [1] Augustyn – Lendzion E., *Budowle ratuszowe w miastach Pomorza Zachodniego oraz ich rola w dobie współczesnej*, Politechnika Wrocławska mps., Wrocław 2001.
- [2] Barret N., *Projektowanie w ludzkiej skali, albo jak sprawić by siedzący, spacerujący rowerzyści i kierowcy mogli poczuć się razem wygodnie* [w:] *Przestrzeń publiczna współczesnego miasta t. 1*, Czasopismo Techniczne, zeszyt 9 – A/2005, Kraków 2005, s. 45 – 53.
- [3] Bell P. A., Green Th. C., Fisher J. D., Baum A., *Psychologia środowiskowa*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004.
- [4] Czerner R., *Ratusz w Brzegu*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1994, s. 88 i n.
- [5] Fikus A., *Reklama w przestrzeni publicznej: współczesność czy degradacja miasta?* [w:] *Przestrzeń publiczna współczesnego miasta t. 1*, Czasopismo Techniczne, zeszyt 9 – A/2005, Kraków 2005, s. 147 – 159.
- [6] Kuryłowicz E., *Projektowanie uniwersalne. Udostępnianie otoczenia osobom niepełnosprawnym*, CEBRON, Warszawa 1996.
- [7] Rasmussen S. E., *Odczuwanie architektury*, Wydawnictwo „Murator”, Warszawa 1999.
- [8] Satkiewicz – Parczewska A., *Kompozycja architektoniczna a jej percepcja*, Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Szczecińskiej, Szczecin 2001.
- [9] Wejchert K., *Elementy kompozycji urbanistycznej*, Arkady, Warszawa 1974.

O AUTORZE:

Autorka zatrudniona jest na stanowisku adiunkta w Instytucie Architektury i Planowania Przestrzennego Politechniki Szczecińskiej, Zakładzie Teorii Architektury i Konserwacji Zabytków.